

Sygnatura akt IV Ka 535/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 września 2014 roku.

Sąd Okręgowy w Świdnicy w IV Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący :	SSO Ewa Rusin (spr.)
Sędziowie :	SSO Waldemar Majka SSO Sylwana Wirth
Protokolant :	Ewa Ślemp

przy udziale Andrzeja Mazurkiewicza Prokuratora Prokuratury Okręgowej,

po rozpoznaniu dnia 17 września 2014 roku

sprawy **Ł. K.**

syna R. i L. z domu N.

urodzonego (...) w Ś.

oskarżonego z art. 270 § 2 k.k. i art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 272 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez prokuratora

od wyroku Sądu Rejonowego w Świdnicy

z dnia 31 marca 2014 roku, sygnatura akt II K 1353/11

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

II. wydatki związane z postępowaniem odwoławczym zalicza na rachunek Skarbu Państwa.

Sygn. akt IV Ka 535 / 14

## UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Świdnicy wyrokiem z dnia 31 marca 2014r. sygn. akt II K 1335 /11:

I. Oskarżonego Ł. K. uniewinnił od zarzutu popełnienia tego, że w okresie od 31 grudnia 2009 roku do 27 czerwca 2010 roku w W., woj. (...), w celu użycia za autentyczny przerobił dokument w postaci oświadczenia z dnia 31.12.2009 roku w ten sposób, że do istniejącej w/wym. Dokumentu treści dot. przeprowadzonego remanentu, opatrzonym podpisem E. M., Ł. K. i K. K. oraz opatrzonym pieczęcią o treści „Sklep (...), W., (...)-(...) P., tel. (...), NIP (...) dopisał bez zgody i wiedzy E. M. treść dotyczącą wypłaty przez niego wynagrodzenia za godziny nadliczbowe oraz wypłaty ekwiwalentu za niewykorzystany urlop E. M. i tak przerobiony dokument przedłożył w Sądzie Rejonowym w Świdnicy

IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, celem wyłudzenia orzeczenia w/wym. Sądu potwierdzającego, iż dokonał on wobec pokrzywdzonej E. M. wypłaty ekwiwalentu za niewykorzystany urlop oraz godziny nadliczbowe, czym działał na szkodę E. M.,

kwalifikowanego z art. 270 § 2 kk i art. 13 § 1 kk w zw. z art. 272 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 kk.

II. zaliczył koszty postępowania w sprawie na rachunek Skarbu Państwa.

Z wyrokiem tym w całości nie pogodził się prokurator, wnosząc apelację na niekorzyść oskarżonego.

Apelujący wyrokowi zarzucił:

I. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, mający wpływ na jego treść, polegający na błędnym przyjęciu, że oskarżony Ł. K. nie dopuścił się popełnienia zarzucanego mu czynu, podczas gdy z zebranego w sprawie materiału dowodowego w tym zeznań pokrzywdzonej E. M. załączonego oryginału kwestionowanego dokumentu, uzyskanej w jego zakresie opinii biegłej z zakresu badania pisma, brak rozliczenia oskarżonego w zakresie godzin nadliczbowych oraz niewykorzystanego urlopu z pokrzywdzoną skutkujący wywiedzeniem przez nią – rozstrzygniętego na jej korzyść – powództwa w sprawie IV P 82/11 Sadu Rejonowego w Świdnicy, okoliczności związanych z brakiem prawidłowego rozliczenia Ł. K. z pracownicą wynika, iż oskarżony przedłożył przerobiony dokument w Sądzie Rejonowym w Świdnicy IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych i sprawia, iż jego wyjaśnienia tracą walor wiarygodności i nie mogą stanowić podstawy do uniewinnienia, a w konsekwencji w powiązaniu z logiczną i rzeczową analizą ustaleń sprawy, uzyskaną opinią zakresu badania pisma biegłej L. Ś. oraz oglądem przerobionego dokumentu jednoznacznie wskazują, iż Ł. K. popełnił zarzucone mu przestępstwo.

II. obrazę przepisów postępowania karnego – tj. art. 424 § 1 pkt. 1 kpk poprzez nie wyjaśnienie w uzasadnieniu skarżonego wyroku sprzeczności wynikających z przyjętych za udowodnione faktów polegających z jednej strony na przyjęciu za fachową, rzetelną i jasną opinię biegłej z zakresu pisma L. Ś. w odniesieniu do oświadczenia z dnia 17.XII. 2004 roku i odmienną ocenę tej samej opinii co do oświadczenia opatrzonego datą z dnia 31.XII.2009 roku, oparcie się na prawdopodobnych ocenach zawartych w opinii biegłego P. W. w zakresie drugiego z dokumentów, bez przesłuchania tego biegłego, ustalenia w jakim zakresie neguje kategorię wniosków biegłej L. Ś., brak konfrontacji biegłych w tym zakresie oraz uznanie za wiarygodne wyjaśnień oskarżonego co do przebiegu zdarzeń, słuszności ich ocen i opisu przebiegu, w sytuacji gdy prawomocne orzeczenie Sądu Rejonowego w Świdnicy w sprawie IV P 82/11 nie potwierdzają słuszności relacji Ł. K..

Podnosząc wskazane zarzuty apelujący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

**Sąd Okręgowy zważył co następuje;**

Apelacja jest bezzasadna.

Poczynione przez Sąd I instancji ustalenia faktyczne i ich ocena prawna nie wzbudzają żadnych zastrzeżeń. Ustalenia faktyczne zaskarżonego wyroku są bowiem wynikiem skrupulatnego postępowania dowodowego, zarówno w zakresie dowodów osobowych jak i z zakresu opinii biegłych pismoznawców, a następnie wnikliwej oceny pod kątem ich wiarygodności, która to ocena czyni zadość określonym w art. 7 kpk zasadom prawidłowego rozumowania oraz wskazaniom wiedzy i doświadczenia życiowego. Wbrew stanowisku apelującego motywy pisemne zaskarżonego wyroku są bardzo obszerne, wyczerpująco odnoszą się do wszystkich przeprowadzonych dowodów i obraży art. 424 § 1 kpk nie sposób im przypisać.

Zarzut I -y apelacji sprowadza się do negacji ustaleń sądu jako niezgodnych de facto z treścią wyroku, wydanego wskutek wytoczonego przez E. M. powództwa przed sądem pracy, zakończonym prawomocnym zasądzeniem od oskarżonego jako pracodawcy na jej rzecz wszystkich roszczeń o wypłatę należności za godziny nadliczbowe i ekwiwalent urlopowy ( wyrok SO w Świdnicy z dnia 6 maja 2013r. sygn. akt VII Pa 54/13). Niestety fakt uwzględnienia

tego powództwa nie przesądza o wyniku niniejszej sprawy, bowiem dowodzenie i ciężar dowodu przed sądem pracy ma inny charakter, niż wykazanie popełnienia przestępstwa fałszerstwa dokumentu. W omawianym postępowaniu cywilnym powodem uwzględnienia powództwa pracownicy były przyczyny leżące po stronie pracodawcy, tj. zaniechanie prowadzenia obowiązkowej ewidencji godzin nadliczbowych pracownicy i brak jakiegokolwiek dowodu wypłacenia jej należności z tytułu stosunku pracy. Te fakty automatyczne nie przesądzają o przerobieniu dokumentu, będącego przedmiotem badania w sprawie niniejszej. Oprócz relacji osób podpisujących go, a to zgodnych w treści i konsekwentnych wyjaśnień oskarżonego oraz świadka K. K., (którym to Sąd dał wiarę, obszernie, logicznie i przekonująco uzasadniając także powody zdyskredytowania wiarygodności przeciwnym im zeznaniom świadka E. M.), podstawę faktyczną wyroku stanowiły także opinie biegłych z zakresu pismoznawstwa.

Niestety wadliwie apelujący odczytuje treść opinii biegłej L. Ś., która to opinia – wbrew zarzutowi apelacji - nie tylko nie jest opinią kategorię ani też nawet nie wspiera oskarżenia. Przeciwnie biegła L. Ś. wydawała w sprawie nie tylko główną ale też opinię uzupełniającą, które należy oceniać jak jedną całość. Wnioski tej opinii, przedstawiane na różnych etapach sprawy, przeciwnie nie pozostają w sprzeczności. Biegła ponadto na rozprawie w dniu 23 stycznia 2014r. szczegółowo odniosła się także do opinii innego biegłego S., korzystnej dla oskarżonego, konstatując, że nie może stwierdzić braku racji wniosków tego biegłego. Na tej samej rozprawie biegła wprost wskazała, że – jakkolwiek analiza przedmiotowego dokumentu dowodzi dopisania kwestionowanej treści, począwszy od słów „dnia 31.12.2009 ...” – to jednak nie może stwierdzić w jakim czasie to nastąpiło od nakreślenia pierwszej części dokumentu, gdyż nie ma żadnych metod badawczych, pozwalających poczynić jednoznaczne ustalenia ( k. 301 akt), który to wniosek sąd podzielił jako własny ( k. 9 pisemnych motywów wyroku) . Ta opinia biegłej w całej rozciągłości przystaje do wyjaśnień oskarżonego co do okoliczności sporządzenia w dniu 31.12.2009r. dokumentu oświadczenia „ na raty” oraz do zeznań bezpośredniego świadka sporządzania dokumentu K. K.. Warto w tym miejscu także dodać, że wedle opinii kolejnego powołanego z urzędu przez Sąd Rejonowy biegłego z zakresu pismoznawstwa P. W., przedmiotowy dokument został prawdopodobnie nakreślony w jednym akcie edycyjnym ( k. 335 akt), które to stanowisko przeciwnie nie podważa trafności wniosków Sądu Rejonowego, jako że owo prawdopodobieństwo, ze swej istoty, nie wyklucza prawdziwości wersji oskarżonego.

Zatem skoro zebrane materiały dowodowe nie dały podstaw do uznania sprawstwa i zawinienia oskarżonego w zarzucanym mu zakresie, sąd słusznie zapadł wyrok uniewinniający, którego apelacja skutecznie podważyć nie zdołała.

Z przytoczonych powodów zaskarżony wyrok utrzymano w mocy, zaliczając wydatki związane z postępowaniem odwoławczym na rachunek Skarbu Państwa.